

Robert Śliwa*

**Międzynarodowy trybunał
ds. ścigania osób odpowiedzialnych
za poważne łamanie międzynarodowych
praw człowieka na terytorium
byłej Jugosławii począwszy od 1991 r.**

Koniec XX wieku był dla Europy okresem burzliwych wydarzeń, które odcisnęły swe krwawe piętno na obszarze Bałkanów. Był to okres, w którym w bolesny sposób powrócono do pytania o zasady obowiązywania oraz przestrzegania podstawowych praw humanitarnych. Wydawać by się mogło, że społeczność międzynarodowa, tak mocno doświadczona tragicznymi wydarzeniami mającymi miejsce na początku XX wieku, potrafi pod jego koniec skutecznie przeciwdziałać wszelkim przejawom rażącego naruszania podstawowych zasad prawa międzynarodowego i dbać o utrzymanie ładu i porządku na świecie. Niestety to przekonanie legło całkowicie w gruzach w efekcie wydarzeń mających miejsce na obszarze byłej Jugosławii. Wojna domowa prowadzona w sposób okrutny przez wszystkie strony konfliktu, unaoczniała całkowitą bezsilność i totalne nieprzygotowanie społeczności międzynarodowej do reagowania i rozwiązywania konfliktów o charakterze lokalnym.

* Dr Robert Śliwa – adiunkt w Katedra Prawa Międzynarodowego i Porównawczego Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Przebieg konfliktu bałkańskiego spowodował, że społeczność międzynarodowa została postawiona przed koniecznością ponownego zdefiniowania takich pojęć jak:

- 1) pojęcie czynu zabronionego w prawie międzynarodowym;
- 2) katalog podmiotów odpowiedzialnych za popełnienie czynów zabronionych przez prawo międzynarodowe;
- 3) pozycja i kompetencje organów powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości na arenie międzynarodowej;
- 4) status prawny i tryb sądenia sprawców przestępstw międzynarodowych oraz zakres współpracy państw z trybunałami międzynarodowymi w zakresie wykonywania orzeczonej za nie kar.

Pierwszym i zasadniczym elementem wymagającym ponownego zdefiniowania stało się pojęcie czynu zabronionego. Udzielenie odpowiedzi na pytanie, co jest, a co nie jest czynem zabronionym stało się wprost niezbędne do tego, aby rozstrzygnąć, czy na obszarze byłej Jugosławii dochodziło do naruszeń prawa międzynarodowego, czy też takie naruszenia nie miały miejsca. Samo pojęcie – czyn zabroniony – może być definiowane w różny sposób w zależności od przyjętych w tym celu kryteriów, oznacza to równocześnie, że pojęcie to może mieć zasadniczo różne znaczenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że zawsze czyn zabroniony będzie opisywał działanie pozostające w sprzeczności z szeroko rozumianym interesem ogółu, gdyż taki czyn i jego skutki dotyczyć będą społeczności jako całości. Dlatego też na gruncie prawa międzynarodowego akceptowane jest pojęcie czynu zabronionego rozumianego jako działanie niezgodne z międzynarodowymi normami o charakterze zwyczajowym lub kontraktowym, szkodliwe dla całej społeczności międzynarodowej¹. Zasygnalizowania wymaga fakt, że społeczność międzynarodowa kilkakrotnie podejmowała próby sklasyfikowania szeroko rozumianych szkodliwych działań. Pierwsze ślady tych prób znaleźć można w treści traktatu wersalskiego (1919 r.), który określał trzy zasadnicze rodzaje przestępstw wojennych:

- 1) obraza międzynarodowej moralności;
- 2) obraza świętej powagi nienaruszalności traktatów;
- 3) czyny sprzeczne z prawem i zwyczajami wojny.

¹ Por. W. Woetzel, *The Nuremberg Trials in International Law*, New York 1962, s. 109–110.

Ten wypracowany przez Ligę Narodów podział przestępstw wojennych, choć już w trakcie jego tworzenia nie odpowiadał w pełni istniejącym realiom, został po II wojnie światowej wykorzystany w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która przy okazji opracowywania Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, sięgnęła do istniejącego już katalogu przestępstw wojennych. Ostatecznie dzięki staraniom ONZ powszechnie akceptowany stał się podział przestępstw wojennych na:

- 1) przestępstwa przeciw ludzkości;
- 2) przestępstwa przeciw pokojowi;
- 3) zbrodnie wojenne.

Dodatkowo wskazać należy, że jednym z efektów funkcjonowania po II wojnie światowej Trybunałów powołanych do sądenia sprawców przestępstw popełnionych w jej trakcie, było opracowanie i przyjęcie w dniu 9 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne NZ konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa². W konwencji tej znalazła się nie tylko obszerna definicja ludobójstwa, ale po raz pierwszy nałożono na państwa obowiązek ścigania i karania osób odpowiedzialnych za popełnienie tego typu czynów. Niezmiernie ważnym elementem wyróżniającym tę konwencję od innych wcześniejszych regulacji prawnych był fakt, że w sposób wyraźny wskazywała ona na sądy krajowe jako te, którym przysługuje jurysdykcja w sprawach przestępstw międzynarodowych. Kolejne dokumenty międzynarodowe, w szczególności 4 konwencje genewskie z zakresu prawa wojny przyjęte 12 sierpnia 1949 r. w Genewie:

1) Convention for the Amelioration of the Condition of the Wounded and Sick in Armed Forces in the Field;

2) Convention for the Amelioration of the Condition of the Wounded, sick and Shipwrecked Members of Armed Forces at Sea;

3) Convention Relative to the Treatment of Prisoners of War;

4) Convention Relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War (za działania podejmowane w stosunku do ludności cywilnej okupowanego terytorium)

stały się pierwszym zwartym zbiorem prawa humanitarnego o charakterze *ius cogens*³ obowiązującym wszystkich członków społeczności

² Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (78 UNTS 227).

³ I. Tallgren, *Completing the International Criminal Court*, Nordic Journal of International Law 1998, vol. 67

międzynarodowej. Konwencje te zostały w 1977 r. uzupełnione przez dwa protokoły dodatkowe, i w zasadzie po tym proces tworzenia norm międzynarodowego prawa karnego zamarł na długie lata. Istotnym czynnikiem spowalniającym proces tworzenia norm międzynarodowego prawa karnego stała się „zimna wojna”. Prawdziwym impulsem wskazującym na pilną potrzebę intensyfikacji działań zmierzających do dalszego rozwoju międzynarodowego prawa karnego i humanitarnego, stały się wydarzenia mające miejsce na początku lat 90. XX w. w Somalii. W związku z tymi wydarzeniami Rada Bezpieczeństwa wydała dwie rezolucje potępiające łamanie praw człowieka i zapowiadające podjęcie działań zmierzających do ukarania winnych popełnienia tych czynów⁴. Po tym pierwszym sygnale alarmowym nastąpiły dalsze, tym razem pochodzące z Europy, gdzie na terenie byłej Jugosławii w czerwcu 1991 r. Chorwacja i Słowenia proklamowały swoją niepodległość, co *de facto* uznać należy za początek otwartego konfliktu na Bałkanach. W następstwie rozwoju sytuacji 25 września 1991 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 713/1991, w której uznała istniejący w byłej Jugosławii stan za zagrażający międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. Następnie w kwietniu 1992 r. Komisja Praw Człowieka przyjęła rezolucję nr 1992/S-1/1, w której potępiono czystki etniczne i wyznaczono sprawozdawcę do zbadania ewentualnych naruszeń praw człowieka na terytorium byłej Jugosławii, włączając w to te, które mogą stanowić zbrodnie wojenne. 21 lutego 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 743/1992⁵, w której uznano konieczność zdefiniowania pojęcia „polityka czystek etnicznych”. Można by rzec, że zaczęto dostrzegać swoistą „nową jakość” w prowadzeniu działań zbrojnych przez wszystkie strony konfliktu jugosłowiańskiego. Istnienie tej „nowej jakości” znalazło swoje odzwierciedlenie w treści raportów specjalnego sprawozdawcy Komisji Praw Człowieka ONZ Tadeusza Mazowieckiego. 15 maja 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 752, w której wezwano wszystkie strony konfliktu do zaprzestania przymusowych wysiedleń ludności z miejsc zamieszkania oraz prób zmiany składu etnicznego ludności. Rada Bezpieczeństwa ONZ dostrzegając groźbę i powagę sytuacji wydała dalsze rezolucje:

⁴ Rezolucje nr 794 (1992) i 814 (1993).

⁵ Rezolucja z dnia 25 września 1991 r., S.C.Resolution S/Res/713 (1991) oraz z dnia 21 lutego 1992 r., S.C.Resolution S/Res/743 (1992).

a) rezolucja nr 764/1992 – potwierdzająca indywidualną odpowiedzialność sprawców poważnych naruszeń konwencji genewskich z 1949 r.;

b) rezolucja 771/1992 – wzywająca państwa i organizacje humanitarne do przekazywania Radzie Bezpieczeństwa wszelkich informacji na temat zbrodni.

Znaczące nasilenie się „czystek etnicznych” skłoniło Radę Bezpieczeństwa NZ do przyjęcia 6 października 1992 r. rezolucji nr 780⁶, zalecającej Sekretarzowi Generalnemu powołanie niezależnej Komisji Ekspertów mającej na celu zbadanie i dostarczenie dowodów „poważnych naruszeń Konwencji Genewskich z roku 1949 i innych aktów łamania prawa humanitarnego popełnionych na terytorium byłej Jugosławii”⁷. Komisja Ekspertów stwierdziła, że w byłej Jugosławii mamy do czynienia z powszechnym popełnianiem czynów stanowiących poważne naruszenia prawa humanitarnego poprzez masowe zabójstwa, czystki etniczne, tortury, gwałty, grabieże, niszczenie obiektów prywatnych i sakralnych – zaleceniem Komisji było utworzenie sądu międzynarodowego o charakterze *ad hoc* do osądzenia sprawców tych czynów. Z uwagi na dalszy dramatyczny rozwój sytuacji na Bałkanach, Rada Bezpieczeństwa NZ 22 lutego 1993 r. przyjęła rezolucję nr 808⁸ powołującą „Międzynarodowy Trybunał do ścigania osób odpowiedzialnych za poważne łamanie międzynarodowych praw człowieka na terytorium byłej Jugosławii począwszy od 1991 r.” oraz zobowiązała Sekretarza Generalnego ONZ do sporządzenia raportu w tej sprawie, jak również przedłożenia propozycji jej rozwiązania. Raport przygotowany przez Sekretarza Generalnego⁹ zawierał projekt statutu trybunału wraz z obszernym jego komentarzem. W efekcie tych zabiegów Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję nr 827, w której zawarty został proponowany statut powołanego do życia Międzynarodowego Trybunału Karnego

⁶ Rezolucja z dnia 6 października 1992 r., S.C.Resolution S/Res/780 (1992).

⁷ J. Nowakowska, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w byłej Jugosławii od 1991 roku*, Przegląd Sądowy 1993, nr 3, s. 71.

⁸ Zob. także rezolucje Rady Bezpieczeństwa z 1992 r. nr 764 i nr 771 oraz z 1993 r. nr 820 zawierające wyraz głębokiego zaniepokojenia w związku z przypadkami łamania na terytorium byłej Jugosławii międzynarodowego prawa humanitarnego (S.C. Resolution S/Res/808 (1993), 22.02.1993).

⁹ Report of Secretary-General Pursuant to paragraph 2 of S.C. Resolution 808 (1993), UN Doc. S/25704 (1993), 3 maja 1993 r.

dla byłej Jugosławii¹⁰. Na uwagę zasługuje także fakt, że w efekcie powołania do życia Trybunału¹¹ pojawiła się konieczność rozważenia możliwości wprowadzenia do międzynarodowego prawa karnego nowego rodzaju przestępstwa – zbrodni przeciwko ludzkości – w postaci gwałtu¹² oraz została wywołana ożywiona dyskusja nad propozycją uznania czystek etnicznych za zbrodnię przeciwko ludzkości.

Zwrócić należy uwagę na fakt, że podstawę prawną decyzji Rady Bezpieczeństwa o powołaniu trybunału stanowił rozdział VII Karty NZ, gdyż działania polegające na utworzeniu trybunału zostały zakwalifikowane jako środki do przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa. Tworzony, zgodnie z treścią art. 29 Karty NZ, trybunał o charakterze *ad hoc* uzyskiwał status organów pomocniczych Rady Bezpieczeństwa. Oceniając decyzje Rady Bezpieczeństwa z perspektywy czasu, należy stwierdzić, że obrany kierunek działania okazał się zasadniczo słuszny, gdyż Rada tworząc organ pomocniczy miała na celu osiągnięcie swojego głównego zadania, jakim było przywrócenie i utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa w zapalnym regionie. Podkreślenia wymaga również fakt, że decyzja Rady o utworzeniu Trybunału ds. byłej Jugosławii zyskała z czasem akceptację szerszego kręgu członków społeczności międzynarodowej. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest fakt, że kolejnym wydanym rezolucjom nadano charakter decyzji prawnie wiążących na mocy art. 39 Karty NZ, co przy uwzględnieniu treści art. 25 Karty NZ powodowało, że wszystkie państwa członkowskie zobowiązane zostały do wykonania decyzji Rady.

Kolejnym elementem wymagającym nowego spojrzenia stała się kwestia „podmiotów odpowiedzialnych za popełnienie zbrodni”. W szerokim ujęciu tego problemu można przyjąć uproszczone założenie, w myśl którego czyny zabronione mogą być popełnione przez podmioty prawa międzynarodowego. Od razu jednak nasuwa się pytanie, czy czyny te mogą być popełnione przez wszystkie podmioty, czy tylko przez niektóre z nich? Odpowiedź na tak postawione pytanie bynajmniej nie jest proste, gdyż problemem jest już samo zdefiniowanie kręgu potencjalnych podmiotów prawa międzynarodowego mogących ponosić odpowiedzialność karną. Wąskie uję-

¹⁰ S.C. Resolution S/Res/827 (1993), z 25 maja 1993 r.

¹¹ S.C. Resolution S/Res/955 (1994), z 8 listopada 1994 r.; statut Trybunału opublikowano w UN Doc S/Res/955 Annex 1994.

¹² Ch. Chunkin, Rape and Sexual Abuse of Women in International Law, European Journal of International Law 1994, vol. 5.

cie podmiotowości nie wyczerpuje katalogu możliwych sprawców przestępstw na gruncie prawa międzynarodowego. Z kolei szerokie rozumienie podmiotowości rodzi wiele problemów stricte merytorycznych. Szczególne znaczenie ma trwający od wielu lat w doktrynie, nierozstrzygnięty do dzisiaj spór o miejsce osoby fizycznej wśród podmiotów prawa międzynarodowego¹³. Znaczącą pomocą może okazać fakt, że w prawie międzynarodowym istnieje pewna grupa przestępstw, które mogą być popełnione jedynie przez osoby fizyczne. Przykładem może być choćby zbrodnia ludobójstwa¹⁴ czy zbrodnia piractwa. W konsekwencji takiego stanu rzeczy można przyjąć, że aktualnie kwestia odpowiedzialności karnej osób fizycznych nie budzi już tak wielu wątpliwości¹⁵. Odpowiedzialność osób fizycznych podlega co prawda szeregowi wyłączeń, ale jej ogólna zasada pozostaje niezmienną. Przykładowo wyłączeniu od ponoszenia odpowiedzialności podlegają osoby, które w chwili popełnienia zbrodni nie ukończyły 18 roku życia. Wyłączenie to nie dotyczy zaś pełnienia funkcji publicznej (głowy państwa, szefa rządu, członka rządu, parlamentarzysty itp.), tym samym funkcja ta nie zwalnia sprawcy od ponoszenia odpowiedzialności karnej ani nie pociąga za sobą automatycznego obniżenia kary¹⁶. Jest to wyraz obowiązywania zasady irrelewantności pełnionej funkcji publicznej, w efekcie której osoby pełniące funkcje publiczne nie mogą powoływać się na przysługujące im immunitety i przywileje w przypadku odpowiedzialności za przestępstwa międzynarodowe¹⁷.

Potwierdzeniem stanu rzeczy, w którym osoba fizyczna ponosi odpowiedzialność karną za zbrodnie wojenne, jest dotychczasowa praktyka społeczności międzynarodowej. Zasygnalizować należy, że pierwsze

¹³ Por. K. Ipsen, *Vöelkerrecht*, wyd. 4, München 1999, s. 79.

¹⁴ Por. H. Lauterpracht, *The Law of Nations and the Punishment of War Crimes*, *British Yearbook of International Law* 1944, vol. 21, s. 64

¹⁵ Por. art. 6 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii; art. 5 statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy; art. 25 ust.1 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

¹⁶ Tak art. 7 ust. 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii; art. 6 ust. 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy; art. 27 ust. 1 statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

¹⁷ Tak art. 27 ust. 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego: „Immunitety i inne przywileje związane z pełnieniem funkcji publicznej danej osoby, przewidziane przez prawo krajowe lub międzynarodowe, nie stanowią przeszkody do wykonywania jurysdykcji Trybunału wobec takiej osoby”.

próby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby fizycznej na gruncie prawa międzynarodowego można datować już na koniec XV w.¹⁸ (vide *kazus Petera von Hagenbach z 1474 r.*). Ważny sygnał w tym kierunku stanowiło także orzeczenie sądu stanu Pensylwania z 1784 r., w którym przyjęto, że osoba, która narusza immunitet dyplomatyczny, jest winna zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu¹⁹. Pamiętać jednak należy, że dopiero w połowie XIX w. zaczęto otwarcie mówić o personifikacji i indywidualizacji odpowiedzialności jednostki za popełnienie przestępstwa przeciwko normom prawa międzynarodowego. Prawdziwy przełom w podejściu do tego zagadnienia dokonał się po I wojnie światowej (oskarżenie cesarza Niemiec Wilhelma II²⁰). W celu postawienia w stan oskarżenia i osądzenia cesarza Wilhelma II zamierzano utworzyć specjalny międzynarodowy trybunał. Ostatecznie do ustanowienia tego trybunału nie doszło z powodu udzielenia Wilhelmowi II azylu przez Holandię. Nie zamknęło to jednak toczącej się dyskusji o konieczności sądenia osób dopuszczających się przestępstw przeciwko prawu międzynarodowemu. Efektem tego były procesy sądowe zwykłych żołnierzy armii niemieckiej za działania niezgodne z prawem wojennym²¹, przy czym procesy te odbywały się nie przed trybunałem międzynarodowym, lecz przed sądami niemieckimi²² w oparciu o prawo niemieckie i niemieckie kodeksy wojskowe. Sytuacja uległa całkowitej zmianie podczas II wojny światowej. Doniesienia o masowych zbrodniach popełnianych przez hitlerowców na ludności cywilnej i dokonywanych w obozach zagłady spowodowały, że państwa tworzące koalicję antyhitlerowską podpisały 1 listopada 1943 r. porozumienie dotyczące karania osób winnych popełnienia zbrodni wojennych, tzw. deklarację moskiewską²³. W deklaracji

¹⁸ Por. Y. Dinstein, *The Distinction Between War Crimes and Crimes Against Peace* [w:] Y. Dinstein, M. Tabory, *War Crimes in International Law*, Hague 1996, s. 3; G. Schwarzenberger, *International Law as Applied by International Courts and Tribunals*, vol. II, *The Law of the Armed Conflict*, London 1968, s. 462 i n.

¹⁹ Tak M. Akehurst, *A Modern Introduction to International Law*, London 1970, s. 92.

²⁰ Tak art. 227 traktatu wersalskiego wskazujący na Wilhelma II jako na osobę winną zbrodni przeciwko międzynarodowej moralności oraz pogwałcenia traktatów międzynarodowych dotyczących sposobu prowadzenia wojny.

²¹ Doszło do 896 skarg, z czego 45 postępowań zakończyło się procesem, w tym skazano łącznie 9 osób.

²² Procesy toczyły się przed Sądem Najwyższym Rzeszy w Lipsku.

²³ K. Kocot, K. Wolfke, *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, Wrocław 1978, s. 32.

wyraźnie wyartykułowano postanowienie mówiące, że przestępcy wojenni powinni być wydani celem ich osądzenia państwu, na terytorium którego dopuścili się zbrodni. Przywódcy hitlerowscy mieli być zaś sądzeni przez specjalnie powołany do tego celu organ o charakterze międzynarodowym²⁴. Deklaracja ta zmieniła całkowicie podejście do problematyki odpowiedzialności za przestępstwa międzynarodowe. Po raz pierwszy wyraźnie akcentowano w niej, że odpowiedzialność za swoje czyny sprzeczne z prawem międzynarodowym ponosi jednostka, a nie państwo jako całość. Deklaracja ta posiadała jeszcze jeden ważny walor. Umożliwiła ona ponowne zdefiniowanie na gruncie prawa międzynarodowego pojęcia czynu zabronionego, co z kolei przyczyniło się do stworzenia podstaw do powstania międzynarodowego prawa karnego. Kolejnym krokiem służącym rozwinięciu zasad zawartych w deklaracji moskiewskiej było porozumienie w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców Osi Europejskiej podpisane w dniu 8 sierpnia 1945 r. w Londynie²⁵. Równocześnie z tym porozumieniem podpisano statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (tzw. Trybunał Norymberski)²⁶. Szczególne znaczenie przypisać należy art. 6 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, który zawierał szczegółowy katalog czynów uznanych za przestępstwa międzynarodowe. To właśnie ten przepis stanowił podstawę karania osób odpowiedzialnych za zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne oraz zbrodnie przeciwko ludzkości. Przed Trybunałem stanęły 22 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw międzynarodowych. Wyrok wydany przez Trybunał został ostatecznie zatwierdzony w dniu 11 grudnia 1946 r. rezolucją nr 95 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych²⁷. Doświadczenia wyniesione z pracy Trybunału Norymberskiego zostały wykorzystane do prac powstałego na mocy decyzji gen. McArtura z dnia 16 stycznia 1946 r. Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu (tzw. Trybunał Tokijski)²⁸. Trybunał ten uznał 26 osób za winne popełnienia przestępstw międzynarodowych.

²⁴ A. Klafkowski, *Ściganie zbrodniarzy wojennych w Niemieckiej Republice Federalnej w świetle prawa międzynarodowego*, Poznań 1968, s. 110.

²⁵ Zob. art. 6, 39 American Journal of International Law 1945, Supplement, s. 259.

²⁶ Tekst: UNTS 82, nr II-251, s. 179-311; tekst polski: K. Kocot, K. Wolfke, *op.cit.*, s. 35.

²⁷ Zob. Sprawozdanie Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczące zasad działania Trybunału Norymberskiego, Yearbook of the International Law Commission 1950, t. 2.

²⁸ Zob. Horowitz, *The Tokyo Trial*, International Conciliation 1950, nr 465.

Nietrudno zauważyć, że powołanie do życia obu tych Trybunałów w istotny sposób przyczyniło się do zasadniczej zmiany w podejściu do problematyki ścigania i karania sprawców przestępstw międzynarodowych.

Odpowiadając na pytanie, jakie kompetencje w zakresie karania sprawców naruszenia prawa międzynarodowego posiada Trybunał ds. byłej Jugosławii stwierdzić należy, że trybunał ten posiada kompetencje do orzekania w sprawach karnych zarówno na podstawie prawa konwencyjnego, jak i prawa zwyczajowego, w odniesieniu do:

1) *ratione materiae* – trybunał może sądzić każdą osobę podejrzaną o:

a) popełnienie lub wydanie rozkazu popełnienia, poważnych naruszeń konwencji genewskich z 1949 r.;

b) naruszenia prawa i zwyczajów wojennych;

c) zbrodnie ludobójstwa;

d) zbrodnie przeciwko ludzkości;

2) *ratione personae* – trybunał opiera się na zasadzie indywidualnej odpowiedzialności karnej osób, które:

a) zaplanowały;

b) podżęgały;

c) wydały rozkazy;

d) pomagały;

e) współuczestniczyły w planowaniu, przygotowaniu lub wykonaniu przestępstw z art. 7 statutu trybunału;

3) *ratione loci* – trybunał jest władny do rozpoznania każdego czynu mającego miejsce na terytorium byłej Jugosławii;

4) *ratione temporis* – trybunał może sądzić czyny popełnione po dniu 1 stycznia 1991 r.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Trybunał samodzielnie opracował procedurę postępowania procesowego, w tym także przebieg postępowania dowodowego²⁹.

Struktura organizacyjna Trybunału³⁰ opiera się na istnieniu:

1) I instancja – dwie izby procesowe;

²⁹ W. Czaplński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 345; J. Nowakowska, *Postępowanie przed Międzynarodowym Trybunałem karnym dla byłej Jugosławii*, Prokuratura i Prawo 1996, nr 12.

³⁰ 11 członków Trybunału jest wybieranych przez Zgromadzenie Ogólne NZ z listy przygotowanej przez Radę Bezpieczeństwa. Kadencja sędziego trwa 4 lata z możliwością ponownego wyboru.

- 2) II instancja – jedna izba odwoławcza (apelacyjna);
- 3) oskarżyciela;
- 4) sekretariatu (rejstru).

Skład osobowy trybunału obejmuje 11 sędziów, wybranych przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z listy sporządzonej przez Radę Bezpieczeństwa, na 4-letnie kadencje z możliwością reelekcji. Prokurator wybierany jest przez Radę Bezpieczeństwa.

Kolejnym elementem, wymagającym kilku słów komentarza jest problematyka zakresu kompetencji organów sprawujących międzynarodowy wymiar sprawiedliwości. Problem rozpoczyna się już w momencie, gdy chcemy w sposób niebudzący wątpliwości wskazać na podstawy prawne umożliwiające tworzenie międzynarodowych trybunałów karnych. W doktrynie wciąż trwa zażarty spór w o kompetencje do tworzenia trybunałów powołanych do sądenia czynów będących zbrodniami w świetle prawa międzynarodowego. Na to dodatkowo nakłada się spór o wzajemne relacje i kompetencje trybunałów międzynarodowych i sądów krajowych. Jeśli przyjmiemy, że w okresie pokoju jedyną podstawą prawną zezwalającą na utworzenie trybunału międzynarodowego jest umowa międzynarodowa, to musimy równocześnie zaakceptować pogląd, że kompetencje Rady Bezpieczeństwa do tworzenia trybunałów *ad hoc* są w sposób ewidentny znacznie ograniczone. Efektem takiego podejścia jest akceptacja stanowiska, w myśl którego o utworzeniu, bądź nieutworzeniu trybunału decydować powinna jedynie suwerenna wola państw. Jeśli, zaś mamy do czynienia z masowym naruszeniem prawa międzynarodowego, np. w czasie wojny (a z taką właśnie sytuacją mieliśmy na Bałkanach), to sprawa przedstawia się zasadniczo inaczej i należy przyjąć, że to właśnie Rada Bezpieczeństwa jest władna utworzyć taki trybunał. Następnym problemem, jaki od razu pojawia się w przypadku międzynarodowego trybunału *ad hoc* jest jego wzajemna relacja z systemem sądownictwa krajowego. Mamy tu do czynienia z ewidentnym zbiegu jurysdykcji trybunału i sądów krajowych. Zbieg jurysdykcji nie oznacza jednak całkowitej równości kompetencji do rozstrzygania poszczególnych rodzajów spraw, gdyż w świetle stosowanej przez państwa praktyki trybunałom międzynarodowym przysługiwał prymat. Niemal powszechną praktyką jest, że trybunały międzynarodowe mogą żądać przekazania im zasadniczo każdej sprawy toczącej się przed sądem krajowym i praktycznie w każdym stadium jej zaawansowania. Należy również zasygnalizować, że jedną z podstawowych

zasad prawa międzynarodowego jest powszechne stosowanie reguły *ne bis in idem*, która zapobiega powtórnemu sądzeniu przez sądy krajowe osób osądzonych przez trybunał międzynarodowy. Podkreślenia wymaga także fakt, że pomimo swej uniwersalności zasada ta nie działa w drugą stronę, tzn. trybunałom przysługuje prawo do postawienia za ten sam czyn w stan oskarżenia osób, które zostały osądzone już przez sąd krajowy. Ogólnie rzecz ujmując przekazanie może mieć miejsce, gdy:

- 1) zdarzenie będące przedmiotem postępowania zostało określone przez sąd krajowy jako zbrodnia pospolita;
- 2) brak było bezstronności i niezawisłości sądu krajowego;
- 3) postępowanie było ukierunkowane w taki sposób, aby ochronić oskarżonego przed międzynarodową odpowiedzialnością karną;
- 4) sprawa nie została rzetelnie przeprowadzona;
- 5) przedmiot sprawy pozostawał w związku z toczącym się przed trybunałem postępowaniem.

Jurysdykcja Trybunału ds. byłej Jugosławii nie wyłączała w zupełności jurysdykcji konkurencyjnej sądów krajowych, ale ma ona pierwszeństwo w stosunku do jurysdykcji sądów krajowych (*vide* art. 9 statutu trybunału).

Kolejnym elementem wymagającym paru słów komentarza jest kwestia trybu sądzenia winnych popełnienia zbrodni oraz problem współpracy państw z Trybunałem ds. byłej Jugosławii. Zasadniczo nie budzi wątpliwości teza, mówiąca, że konsekwencją popełnienia czynu zabronionego jest groźba ponoszenia odpowiedzialności karnej przez sprawców³¹. Jak dotychczas, główną i zasadniczą karą, jaką mogą orzekać trybunały międzynarodowe, była kara pozbawienia wolności (wyjątek stanowiły trybunał norymberski i tokijski). Także w treści art. 24 statutu Trybunału ds. byłej Jugosławii znaleźć można wyraźną dyrektywę, w myśl której nie przewiduje się możliwości wymierzenia sprawcom popełnionych przestępstw kary śmierci.

Nie ulega wątpliwości, że wykonanie orzeczenia wydanego przez trybunał międzynarodowy jest możliwe jedynie przy aktywnej pomocy państw, gdyż zależy ono przede wszystkim od warunków i możliwości, jakimi dysponuje państwo. Nie od rzeczy jest zatem pytanie o zakres współpracy

³¹ Tak T. Meron, *International Law Moving Towards Criminalization*, *European Journal of International Law* 1998, vol. 9, s. 30.

państw z trybunałami międzynarodowymi. Przede wszystkim pamiętać należy, że wszelka pomoc oraz współpraca państw z trybunałem jest całkowicie dobrowolna. Opiera się ona głównie na zawieraniu porozumień bądź na składaniu jednostronnych deklaracji, w której państwa wyrażają chęć i gotowość przyjmowania do siebie skazanych przez trybunał³². Z państw, które złożyły deklarację lub zawarły stosowne porozumienie o pomocy i współpracy tworzy się listę, z której trybunał stosownie do okoliczności wybiera państwo, w którym skazany będzie odbywał karę pozbawienia wolności.

W dotychczasowych statutach oraz regulaminach trybunałów *ad hoc* znaleźć można było szereg postanowień obligujących państwa do współpracy i pomocy prawnej na rzecz tych trybunałów. Obowiązek ten, choć nałożony na państwa na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa, nie zawsze był w pełni i sprawnie realizowany. Przykładami działań mających usprawnić czy wręcz w ogóle umożliwić pracę trybunałów są postanowienia obligujące państwa do:

- 1) zbierania dowodów;
- 2) przesłuchiwanie świadków, podejrzanych oraz biegłych;
- 3) ujęcia podejrzanych oraz ich przekazania trybunałom;
- 4) sporządzania dokumentów;
- 5) wydania trybunałom oskarżonego;
- 6) pomocy w zakresie wykonania wyroku.

Wydaje się, że zgoda społeczności międzynarodowej na prowadzenie przez ONZ, a następnie Stany Zjednoczone i NATO tzw. operacji humanitarnej w byłej Jugosławii i Kosowie, otworzyła nowy rozdział w stosunkach międzynarodowych. Zauważyć można, że w efekcie podjętych na Bałkanach działań z czasem narastała eskalacja działań podejmowanych przez niektórych członków społeczności międzynarodowej wobec innych. Należy więc postawić pytanie, jak daleko mogą się one posunąć i w którym miejscu kończy się akcja humanitarna mająca na celu ratowanie ludności cywilnej przed niebezpieczeństwem grożącym mu ze strony władz państwowych, a w którym mamy już do czynienia ze zwykłą agresją jednego silniejszego państwa (lub grupy państw) na inne słabsze państwo?

³² Na marginesie zasygnalizowania wymaga fakt, że Polska należy do państw, które oświadczyły, że nie są w stanie przyjąć do swoich zakładów karnych skazanych przez trybunał o charakterze *ad hoc*.

